



Sygn. akt V KK 115/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący)

SSN Zbigniew Puskarski

SSN Andrzej Ryński (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,
w sprawie **T. K.**

uniewinnionego od popełnienia czynu z art. 177 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 26 marca 2019 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 22 września 2017 r., sygn. akt IV Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 6 kwietnia 2017 r., sygn. akt II K (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P. w postępowaniu odwoławczym;**
- 2. zarządza zwrot na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. Ł. wniesionej opłaty od kasacji w kwocie 450 zł.**

UZASADNIENIE

T. K. został oskarżony o to, że w dniu 22 listopada 2011 r. w G. na ul. Słonecznej umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki VW Transporter o nr rej. (...) jadąc z kierunku ulicy W. w kierunku ulicy K. na prostym odcinku drogi z prędkością administracyjnie przekroczoną o 57,6 km podczas wykonywania manewru omijania lub wyprzedzania samochodu osobowego marki Opel Astra o nr rej. (...) wykonującego manewr skrętu w lewo do wjazdu na stacje paliw kierowanego przez M. K., doprowadził do zderzenia pojazdów w wyniku czego M. K. odniósł obrażenia ciała w postaci skręcenia więzadeł szyjnego i lędźwiowego odcinka kręgosłupa z zespołem bólowym oraz stłuczenia głowy, naruszając prawidłowe czynności narządów ciała na czas powyżej siedmiu dni tj. o ciąg przestępstw z art. 177 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w G., sygn. akt II K (...) uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 22 listopada 2011 r. w G. na ul. Słonecznej umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki VW Transporter o nr rej. (...), jechał z kierunku ulicy W. w kierunku ulicy K. na prostym odcinku drogi z prędkością wyższą niż administracyjnie dopuszczalna, tj. z prędkością 103 km/h, a następnie nie zachowując szczególnej ostrożności, podjął manewr wyprzedzania samochodu osobowego marki Opel Astra o nr rej. (...), sygnalizującego zamiar wykonania manewru skrętu w lewo do wjazdu na stacje paliw, kierowanego przez M. K., czym przyczynił się do zderzenia ww. pojazdów w czasie wykonywania przez M. K. manewru skrętu w lewo do wjazdu na stacje paliw, w wyniku którego M. K. odniósł obrażenia ciała w postaci skręcenia więzadeł szyjnego i lędźwiowego odcinka kręgosłupa z zespołem bólowym oraz stłuczenia głowy, które naruszyły prawidłowe czynności narządów jego ciała na czas powyżej siedmiu dni, tj. przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierzył mu karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 15 zł.

Po rozpoznaniu apelacji złożonych przez oskarżonego i jego obrońcę oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia

22 września 2017 r., sygn. akt IV Ka (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego T. K. od popełnienia przypisanego mu czynu z art. 177 § 1 k.k.

Kasację od tego orzeczenia wywiódł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zarzucając:

1. rażąco obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1) k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na dokonaniu nierzetelnej, jednostronnej, dowolnej i wybiórczej oraz niezgodnej z zasadami doświadczenia życiowego i logiki oceny istotnych dla rozstrzygnięcia dowodów zgromadzonych w sprawie, w szczególności wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków i opinii biegłych, a także poprzez pominięcie oceny całokształtu materiału dowodowego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co doprowadziło w konsekwencji do niewyjaśnienia podstaw faktycznych wydania wyroku reformatoryjnego, w szczególności podstaw dowolnie sformułowanej przez Sąd Okręgowy tezy o braku istnienia związku przyczynowego między zachowaniem oskarżonego polegającym na niewątpliwym naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym a spowodowaniem wypadku drogowego w dniu 22 listopada 2011 r., a także podstaw wyrażonego przez ten sąd wniosku, że Sąd Rejonowy w zakresie kwestionowanym w apelacji oskarżyciela posiłkowego nie naruszył norm postępowania z art. 7 k.p.k. i art. 424 §1 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w odniesieniu do zachowania pokrzywdzonego pomimo, że zeznania M. Ł. i ustalenia opinii biegłego, wskazywały, że oskarżony rozpoczął manewr wyprzedzania tuż przed zderzeniem pojazdów, a z uwagi na dziesięciokrotną różnicę prędkości obu pojazdów pojazd pokrzywdzonego pokonał drogę od zakończenia manewru zawracania do miejsca zderzenia w ok. 6 s, co oznacza, że w chwili rozpoczęcia manewru skrętu w lewo przez pokrzywdzonego pojazd oskarżonego poruszającego się z prędkością 29 m/s znajdował się w odległości co najmniej 180 m i brak jest dowodów, by wówczas pojazd oskarżonego znajdował się już na przeciwległym pasie ruchu, co z kolei powinno prowadzić do ustalenia, iż nie było możliwe zauważenie tego manewru przez pokrzywdzonego;

2. rażąco obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 177 §1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż związek normatywny pomiędzy naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym a spowodowaniem wypadku drogowego, o którym mowa w tym przepisie, nie zachodzi w przypadku ustalenia, że naruszenie reguł ostrożności w ruchu drogowym przez oskarżonego nie było wyłączną przyczyną wypadku, podczas gdy w okolicznościach sprawy właśnie zastosowanie się przez oskarżonego do reguł nakazujących zachowanie prędkości bezpiecznej w terenie zabudowanym pozwoliłoby na uniknięcie wypadku;
3. rażąco obrazę prawa materialnego, tj. art. 177 §1 k.k. w zw. z art. 22 ust. 1 i 4 ustawy- Prawo o ruchu drogowym polegającą na wadliwej wykładni tych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i przyjęcie, że kierujący pojazdem zamierzając skręcić w lewo i sygnalizując zamiar skrętu ma obowiązek bezwzględnego upewnienia się, że nie jest wyprzedzany przez inny pojazd z lewej strony, czyli w istocie ustąpienia pierwszeństwa pojazdowi wyprzedzającemu go z lewej strony, podczas gdy taki obowiązek normatywny nie wynika ze wskazanych przepisów, a wymóg szczególnej ostrożności w ruchu drogowym nie może prowadzić do nałożenia na takiego kierującego obowiązku przewidzenia irracjonalnych zachowań innych uczestników ruchu.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

Prokurator Rejonowy w G. wniósł o oddalenie kasacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego jako oczywiście bezzasadnej.

Prokurator Prokuratury Krajowej na rozprawie kasacyjnej nie poparł odpowiedzi na kasację Prokuratora Rejonowego, zaś poparł w części kasację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego okazała się zasadna w części, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego i przekazaniem sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy przyjął, że nie można przypisać oskarżonemu T. K. przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. z uwagi na brak związku przyczynowego pomiędzy stwierdzonym naruszeniem przez oskarżonego przepisów prawa o ruchu drogowym, a zaistniałym w dniu 22 listopada 2011 r. zdarzeniem.

Sąd ustalił, że oskarżony naruszył przepis art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, ponieważ prowadził swój pojazd na drodze z prędkością 103 km/h w chwili zjechania na lewy pas jezdni z zamiarem wyprzedzenia pojazdu prowadzonego przez M. Ł., który wówczas podjął manewr skrętu w lewo, w sytuacji gdy w tym miejscu administracyjnie dopuszczalna prędkość to 50 km/h, jednak zdaniem Sądu odwoławczego pomiędzy przekroczeniem przez oskarżonego prędkości dopuszczalnej, a zaistniałym zdarzeniem i jego skutkami nie było związku przyczynowego. Sąd uznał, że do wypadku doszłoby nawet w przypadku większego przekroczenia prędkości przez oskarżonego, albowiem bezpośrednią przyczyną zaistnienia kolizji drogowej było zachowanie M. Ł., który pojazdem marki Opel Astra wykonywał manewr zawracania na ul. Słonecznej w G., chcąc wjechać na stację paliw „H.” i w tym celu wjechał na lewy pas jezdni w momencie, gdy na tym pasie znajdował się już Volkswagen Transporter kierowany przez oskarżonego, w celu wyprzedzenia pojazdu M. Ł., który skręcając w lewo, w kierunku stacji paliw nie upewnił się, że manewr ten może wykonać bezpiecznie. W konsekwencji Sąd odwoławczy przyjął, że to wyłącznie M. Ł. spowodował stan zagrożenia na drodze. Mimo takiej konkluzji Sąd Okręgowy przyznał, iż oskarżony T. K. poruszając się z nadmierną prędkością swoim zachowaniem przyczynił się do powstania zdarzenia drogowego. Nadto podzielił wniosek opinii biegłego sądowego z zakresu kryminalistyczno – technicznej rekonstrukcji wypadków drogowych W. G. (k.602, t. III), iż gdyby samochód VW Transporter jechał z przepisową prędkością, to jego kierowca miał możliwość uniknięcia zderzenia z samochodem Opel Astra (s. 6 uzasadnienie SO). Jednak tych okoliczności Sąd nie wziął pod uwagę przy analizie, w jakim momencie T. K. rozpoczął wyprzedzanie pojazdu kierowanego przez M. Ł. oraz czy ten manewr przy uwzględnieniu, że w miejscu kolizji droga stanowiła długą prostą umożliwiającą oskarżonemu obserwowanie manewrów kierowcy Opla Astry ze znacznej odległości i dostosowanie prędkości do występujących ograniczeń

na drodze w zestawieniu z faktem, że całkowicie zignorował ten obowiązek przekraczając znacznie dopuszczalną prędkość obowiązującą w miejscu kolizji, nie spowodował istotnego zwiększenia zagrożenia na drodze, które swoim sposobem jazdy spowodował M. Ł., skoro jak wynika z opinii biegłego z zakresu wypadków drogowych, oskarżony mógł uniknąć kolizji, gdyby respektował znak ograniczenia prędkości, do czego był zobowiązany. W ten sposób Sąd odwoławczy rażąco naruszył art. 7 k.p.k. przy ocenie opinii biegłego W. G., co mogło mieć wpływ na treść wyroku, skoro przy odtworzeniu stanu faktycznego nie respektował on wskazań wiedzy wynikających z treści tej opinii. Dlatego w tym zakresie należy uznać kasację za zasadną. Na marginesie należy podnieść, że do podobnych wniosków co do możliwości uniknięcia przez oskarżonego kolizji drogowej doszedł biegły z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych P. A. (k.71, t. I).

W tym miejscu warto zauważyć, że ustawa z dnia z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2018 r., poz.1990), a w szczególności jej art. 24 wymienia obowiązki kierującego pojazdem przed podjęciem manewru wyprzedzania. I tak, kierujący pojazdem jest m.in. obowiązany przed wyprzedzaniem upewnić się, czy ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wyprzedzania bez utrudnienia komukolwiek ruchu, czy kierujący, jadący przed nim na tym samym pasie ruchu, nie zasygnalizował zamiaru wyprzedzania innego pojazdu, zmiany kierunku jazdy lub zmiany pasa ruchu. Nadto kierujący pojazdem jest obowiązany przy wyprzedzaniu zachować szczególną ostrożność, a zwłaszcza bezpieczny odstęp od wyprzedzanego pojazdu lub uczestnika ruchu, przy czym wyprzedzanie pojazdu lub uczestnika ruchu, który sygnalizuje zamiar skręcenia w lewo, może odbywać się tylko z jego prawej strony. Sposób jazdy oskarżonego w krytycznym momencie wskazuje, że tych obowiązków oskarżony nie dopełnił, chociażby z tego względu, iż wtedy prędkość kierowanego przez niego pojazdu wskazywała, że nie zachował on szczególnej ostrożności przy wyprzedzaniu pojazdu kierowanego przez M. Ł..

Okoliczność, iż M. Ł. spowodował zagrożenie na drodze swoim sposobem jazdy nie oznacza, iż oskarżony jako drugi kierowca uczestniczący w tym wypadku, który przecież to zagrożenie zwiększył, nie może ponosić odpowiedzialności w granicach swojego zawinienia. Należy przypomnieć, że przy koncepcji

obiektywnego przypisania, która w przypadku przestępstw charakteryzujących się wystąpieniem określonego skutku (a takim jest przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.), pozwala na jego przypisanie w przypadku wystąpienia związku przyczynowego między zachowaniem sprawcy a skutkiem, ale również nakazuje rozważać odpowiedzialność za zwiększone niedopuszczalne ryzyko wystąpienia skutku. Zatem, spowodowanie skutku może być tylko wtedy przypisane sprawcy, gdy przestrzeganie przez niego obowiązku ostrożności zapobiegłoby nastąpieniu skutku. Koncepcja obiektywnego przypisania opiera się na założeniu, że sprawcy spowodowanego skutku przestępnego można ów skutek obiektywnie przypisać tylko wtedy, gdy zachowanie owego sprawcy stwarzało lub istotnie zwiększyło prawnie nieakceptowane niebezpieczeństwo (ryzyko) dla dobra prawnego stanowiącego przedmiot zamachu i niebezpieczeństwo (ryzyko) to realizowało się w postaci nastąpienia danego skutku przestępnego. (wyroki SN: z dnia 9 stycznia 2012 r., V KK 121/11, LEX nr 1119577, z dnia 30 sierpnia 2011 r., IV KK 187/11, LEX nr 950442, z dnia 3 października 2006 r., IV KK 290/06, OSNwSK 2006/1/1866).

Sąd Okręgowy w P. pominął bowiem zupełnie, że gdyby oskarżony jechał z prędkością prawnie dopuszczalną i podjął manewr hamowania (na co wprost wskazywały opinie biegłych) to doprowadziłby do zmniejszenia prędkości kolizyjnej. Jest to zagadnienie istotne przy koncepcji obiektywnego przypisania, która w przypadku przestępstw charakteryzujących się wystąpieniem określonego skutku, a takim jest przestępstwo z art. 177 § 1 k.k., pozwala na jego przypisanie w przypadku wystąpienia związku przyczynowego między zachowaniem sprawcy a skutkiem, ale również nakazuje rozważać odpowiedzialność za zwiększone niedopuszczalne ryzyko wystąpienia skutku (por. wyrok SN z dnia 1 grudnia 2000, IV KKN 509/98 - OSNKW 2001, z. 5 - 6, poz. 45; wyrok SN z dnia 9 maja 2002 r., V KK 21/02 - Lex 54393; wyrok SN z dnia 3 października 2006 r., IV KK 290/06 - OSNKW-R 2006, poz. 1866 i wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2011 r., IV KK 187/11 - Lex nr 950442). Jednocześnie wskazać należy, że rozstrzygnięcie, czy między czynem a powstałym skutkiem zachodzi związek normatywny, a więc, czy są podstawy do przypisania tego uszczerbku na skutek istotnego zwiększenia prawnie nieakceptowanego niebezpieczeństwa dla dobra prawnego, należy nie do sfery

ustaleń faktycznych, ale do sfery decyzji, czy właściwie zastosowano prawo materialne (zob. wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2011 r., IV KK 187/11 - Lex nr 950442).

Wskazane uchybienia mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku i dlatego należało uwzględnić wniosek kasacji i uchylić zaskarżony wyrok, a sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W ponowionym postępowaniu Sąd odwoławczy będzie zobowiązany do respektowania poczynionych uwag odnoszących się zwłaszcza do kwestii odpowiedzialności oskarżonego w kontekście zasady obiektywnego przypisania skutku, w tym rozważenia odpowiedzialności za zwiększone niedopuszczalne ryzyko wystąpienia skutku.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.